

Jan Książek

"Powstanie Styczniowe na ziemi wieluńskiej", Tadeusz Olejnik, Wieluń 2013 : [recenzja]

Rocznik Wieluński 12, 199-202

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jan Książek

TADEUSZ OLEJNIK, *POWSTANIE STYCZNIOWE NA ZIEMI WIELUŃSKIEJ*, WIELUŃ 2013, SS. 444



W pierwszych dniach stycznia 2013 roku ukaże się, nakładem Muzeum Ziemi Wieluńskiej i Narodowego Centrum Kultury, książka poświęcona Powstaniu Styczniowemu na ziemi wieluńskiej. Będzie to 25 pozycja wydana w ramach serii Wieluńskiej Biblioteki Regionalnej kontynuowanej przez powyżej wspomniane muzeum. Jej autorem jest wybitny historyk, były dyrektor Muzeum Ziemi Wieluńskiej, emerytowany pracownik naukowy Akademii Świętokrzyskiej – filia w Piotrkowie Trybunalskim, prezes Wieluńskiego Towarzystwa Naukowego, prof. dr hab. Tadeusz Olejnik. Niewątpliwie do licznych ważnych prac naukowych prof. Olejnika możemy zaliczyć omawiane dzieło, zawierające dogłębnie przebadaną, regionalną problematykę lat 1861–1864. Jej ukazanie się na bogatym wieluńskim rynku wydawniczym

nie jest przypadkowe, a asumpt do monograficznego ujęcia zagadnienia dała Autorowi 150. rocznica wybuchu powstania. Działaniami powstańczymi z 1863 roku na ziemi wieluńskiej Tadeusz Olejnik interesował się od wielu lat. W setną rocznicę wybuchu powstania objął funkcję redaktora naczelnego pierwszej publikacji omawiającej inte-

resujące nas zagadnienia. Artykuły kilku osób, w tym Tadeusza Olejnika, znalazły się w wydanym wówczas „Roczniku Wieluńskim” tom I, z przyczyn technicznych powielonym w nakładzie zaledwie 100 egzemplarzy. W drugiej połowie lat osiemdziesiątych, ówczesny dyrektor muzeum, opublikował w „Sieradzkim Roczniku Muzealnym” ważne rozprawy: *Bitwa pod Radoszewicami 27 marca 1863 r.* oraz *Bitwa pod Rudnikami 22 kwietnia 1863 r.*, stanowiące przyczynki do dziejów powstania styczniowego na ziemi wieluńskiej. W tym okresie ukazała się również publikacja zwarta pod wymownym tytułem: *Wieluń w latach Powstania Styczniowego*. W latach późniejszych prof. Olejnik wiedzę na temat powstania opublikował m.in. na kartach swych ważnych dzieł: *Wieluń. Dzieje miasta 1793–1945* i *Leksykon miasta Wielunia*.

Powstanie Styczniowe na ziemi wieluńskiej jest więc publikacją opartą na doskonałym warsztacie badawczym, w ostatnich latach poszerzonym. Autor dokonał bowiem dalszych kwerend w archiwach państwowych, kościelnych i muzealnych.

Książka, powstająca w cieszącym się dużym uznaniem wieluńskim Zakładzie Poligraficznym „kolor-DRUK” Bogusława Wcisło, liczy 444 strony formatu B5. Zawiera liczne zdjęcia, mapy, aneksy oraz indeksy: nazwisk i miejscowości. Podzielona jest na sześć obszernych rozdziałów. Zasadniczą treść publikacji poprzedzają trzy przedmowy napisane przez: Krzysztofa Dudka – Dyrektora Narodowego Centrum Kultury, Janusza Antczaka – Burmistrza Wielunia i Adama Siwka – Naczelnika Wydziału Krajowego Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa. We wstępie prof. Olejnik wyjaśnił powód podjęcia prac nad monograficznym ujęciem interesującego nas zagadnienia. W pierwszym zdaniu napisał: *Choć od Powstania Styczniowego, jednego z największych, najdłużej trwających i najkrwawszych zbrojnych wystąpień Polaków przeciwko zaborcy rosyjskiemu o odzyskanie wolnej ojczyzny, mija już półtora wieku, to dzieje tego zbrojnego zrywu niepodległościowego wciąż budzą zainteresowanie znacznej części polskiego społeczeństwa, wciąż wywołują spory o sens i celowość tej wielkiej dantyny krwi najlepszych synów Polski*. W zakończeniu książki Autor uzasadnił znaczenie i przekaz czynu zbrojnego dla kolejnych pokoleń Polaków.

We wstępie Tadeusz Olejnik nawiązał do bazy źródłowej, w tym kwerend w archiwach oraz stanu opracowań, w tym własnych. Słusznie zauważył również, że choć w skromnej ilości, to jednak w Wieluńskim zachowały się zabytki kultury materialnej, a obecny stan mogił powstańczych, pomników i głazów pamiątkowych należy uznać za dobry. Profesor podziękował również wszystkim, którzy wspierali prace badawcze, przygotowanie do druku i materialnie wspomogli tę inicjatywę.

W rozdziale I Autor przedstawił strukturę gospodarczo-społeczną powiatu wieluńskiego w połowie XIX wieku, dając czytelnikowi wiedzę istotną, zwięźle przybliżającą ważne aspekty życia ludności wiejskiej i mieszczaństwa. Przedstawił m.in. administrację, skład zawodowy i narodowościowy mieszkańców miast leżących na opisywanym obszarze: Wielunia, Bolesławca, Działoszyna, Lututowa, Praszki i Wieruszowa. Autor zaznaczył także, że chociaż takie miasta jak: Częstochowa, Kłobuck, Krzepice,

Mstów i Przyrów przynależały w owym czasie do powiatu wieluńskiego, to nie leżały na ziemi wieluńskiej i obszar ten w dalszej części pracy nie będzie tematem badawczym. Autor omówił ponadto zasięg oporu ludności chłopskiej w okolicach Wielunia przeciwko państwu. Działania te wpłynęły na znaczną polaryzację zachowań ludności chłopskiej i szlachty.

Rozdział II pod wymownym tytułem: *Zrzucić przekłete jarzmo lub zginąć* odnosi się do wybuchu powstania, przedstawienia wojskowych i cywilnych władz powstańczych oraz działań zaborcy mających na celu tłumienie „miatęża”. W tym celu w Wieluniu stacjonowały 4 rotы Pułku Biełozierskiego, 4 Polowa Brygada Artylerii i jazda z 31. Dońskiego Pułku Kozaków. Profesor Olejnik nawiązał do działań zbrojnych oddziałów powstańczych, które dowodzone m.in. przez Józefa Oksińskiego, Teodora Cieszkowskiego, Napoleona Urbanowskiego, Franciszka Parczewskiego, Antoniego Korytyńskiego i Aleksandra Litticha, operowały w tej części województwa kaliskiego. W „partii” powstańczej ostatniego z wymienionych walczyli m.in. mieszkańcy Wielunia i okolic (uczniowie szkoły powiatowej, urzędnicy, rzemieślnicy, ziemianie). Pod Wąsoszem i Popowem ów oddział uległ rozbiciu, a 34 powstańców, w tym kilkunastu z Wieluńskiego, poległo. Autor omówił także powolną ewolucję negatywnego nastawienia ludności chłopskiej do powstania.

W najobszerniejszym rozdziale III Tadeusz Olejnik przedstawił, w oparciu o polsko-, niemiecko- oraz rosyjskojęzyczne źródła i opracowania, opisy bitew i potyczek stoczonych na opisywanym obszarze. Te dogłębnie przeanalizowane boje 1863 roku, najczęściej bardzo krwawe i przegrane, tyczą się takich miejscowości jak: Kuźnica Grabowska (26 lutego), Radoszewice (27 marca), Praszka (4 kwietnia), Rychłocice (15 kwietnia), Ochędzyn (20 kwietnia), Rudniki (22 kwietnia), Wąsosz Górny (23 kwietnia), Rychłocice (8 maja), Łęki (czerwiec), Lututów (15 czerwca), Rudniki (15 października), Kowale (15 października), Wróblew (15 października), Mokrsko (15 października), Chotów (15 października), Biała (15 października), Naramice (15 października) i Świątkowice (15 października).

IV rozdział w całości dotyczy represji zaborcy skierowanej przeciwko powstańcom. Autor podkreślił nasilający się terror zaborcy skierowany przeciwko polskiemu społeczeństwu. Powstańcy, o ile nie zginęli na polu walki, musieli liczyć się ze skazaniem na śmierć, a w najlepszym przypadku zesłaniem do cytadeli warszawskiej lub dalej, na Syberię. Jak podkreśla Tadeusz Olejnik, publiczne egzekucje przez powieszenie odbywały się według określonego rytuału. Na miejsce egzekucji spędzano mieszkańców Wielunia, a skazańców doprowadzano w asyście wojska. Początkowo odbywały się one na rynku staromiejskim, a później przeniesiono je na obrzeża miasta, na nieużytki zwane Podszubienicami. Profesor omówił także represje wobec Kościoła, kontrybucje nałożone na właścicieli dóbr ziemskich oraz konfiskaty majątków.

Gloria victis (chwała zwyciężonym) to tytuł V rozdziału książki, w którym omówiono miejsca pamięci znajdujące się najczęściej na cmentarzach, w tym cholerycznych,

ale także czasami na miejscach bitew. Ważną częścią tego rozdziału są kolorowe zdjęcia prezentujące opisane miejsca, wykonane przez Macieja Olejnika, Jana Książka i Cezarego Mydlarza.

VI rozdział ma duże znaczenie dla pamięci historycznej powstańców. Autor, dzięki wnikliwej kwerendzie materiałów źródłowych, zgromadził dziesiątki nazwisk powstańców, którzy polegli w bitwach i potyczkach powiatu wieluńskiego, byli straceni w Wieluńskiem na mocy wyroków carskich sądów wojennych, zesłani w głąb Rosji lub wcieleni do wojska carskiego. Ponadto Profesor opracował noty biograficzne członków cywilnych i wojskowych władz powstańczych powiatu wieluńskiego oraz dowódców oddziałów powstańczych działających na interesującym nas terenie.

Ogromne znaczenie dla pamięci historycznej, a także dalszych prac badawczych, mają aneksy zamieszczone w części końcowej dzieła. Są ułożone w kolejności chronologicznej. Pierwszy ze 116 dokumentów pochodzi z 8 lutego 1861 r. Jest nim: *Pismo okólne naczelnika powiatu wieluńskiego do wójtów gmin w sprawie zakazu śpiewania pieśni patriotycznych w kościołach*. Cytowane dokumenty, gromadzone latami przez Autora i samodzielnie tłumaczone z języka rosyjskiego, znacznie wzmacniają naukową wymowę dzieła.

Korektę obszernych tekstów wykonała Bogusława Wiluś, działająca w Wieluńskim Towarzystwie Naukowym. Publikacja ukaże się w nakładzie 1000 egzemplarzy, oprawiona w „twarde” okładki ze stosownym projektem autorstwa Roberta Kusia, który dokonał również komputerowego opracowania zdjęć oraz składu książki.